



Na biwak w lesie jak za dawnych czasów, „na legalu”? Iławianin walczy o „bushcraft i survival” nad Jeziorakiem

data aktualizacji: 2020.06.30



- Chciałem tylko wyskoczyć z dziećmi na biwak w lesie. Okazuje się, że się nie da... - mówi Iławianin Krzysztof Kurpiecki. Mieszkaniec naszego miasta chce to zmienić tak, by było możliwe swobodne biwakowanie w lokalnych lasach, "na legalu".

Dlatego mieszkaniec naszego miasta przekonuje do poparcia jego petycji w sprawie utworzenia w lokalnych lasach tzw. Leśnych Kompleksów Promocyjnych. To i przystąpienie miejscowych nadleśnictw do pilotażowego programu "Bushcraft i survival" ma umożliwić właśnie takie swobodne i zgodne z prawem biwakowanie.

Przedstawiciele pokolenia 30 i 40-latków, a także starsi zapewne pamiętają z dzieciństwa pobyty na biwakach w lasach niedaleko jezior. Właśnie na taki wypad chciał ostatnio zabrać synów Krzysztof Kurpiecki z Iławy.

- Chciałem tak po prostu rozbić sobie namiot na leśnym polu biwakowym, jak za dawnych czasów -

opowiada mężczyzna. - **Znalazłem takie pola w okolicy na oficjalnej stronie Lasów - www.czaswlas.pl i podjechałem do jednego z nich zobaczyć, jak to wygląda z bliska. Przywitała mnie tabliczka - "Zakaz biwakowania". Zdziwiony sytuacją zapytałem Nadleśnictwa w Iławie i Suszu, czy mają jakiegokolwiek bezpłatne leśne pola biwakowe. I okazało się, że nie.**

Oczywiście, są i w lasach nad Jeziorakiem i w innych stronach prywatne pola namiotowe, gdzie można biwakować za opłatą, ale iławianinowi nie o taki wypoczynek chodzi.

- Takie pola poza sezonem są nieczynne, a w sezonie często zatłoczone. Ja szukałem czegoś bardzo wyciszonego. Żeby móc poczuć kontakt z naturą i zapewnić dzieciom trochę przygody - podkreśla Kurpiecki.

Dlatego tabliczka "Zakaz biwakowania" nie zniechęciła iławianina.

- Zapytałem nasze nadleśnictwa (Iława i Susz) o indywidualne pozwolenie na biwak. Niestety się nie dało. Napisałem nawet do Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych (anonimowo, nie podając nawet, o jaki obszar chodzi, żeby nie robić nikomu problemów) z prośbą o informację, jak to można załatwić - opowiada Krzysztof Kurpiecki. - Okazuje się, że się nie da. Nie mogę jechać z synami na biwak do lasu. Ta sytuacja kompletnie mnie zaskoczyła. A wydawało się na początku, że to taka prosta i naturalna sprawa.

Wreszcie rozwiązanie się znalazło.

- W poprzednim roku Lasy Państwowe uruchomiły pilotażowy program "Bushcraft i surwiwal". W

ramach programu wyznaczone zostały w Polsce tereny, na których można biwakować pod warunkiem, że wyśle się informację o miejscu biwaku do nadleśnictwa. Ot tak, po prostu. Ale w naszej okolicy nie ma takich miejsc. Do programu mogą zgłaszać się nadleśnictwa, ale tylko takie, na których terenie ustanowione są Leśne Kompleksy Promocyjne. A LKP ustanawia Dyrektor Generalny Lasów Państwowych w drodze zarządzenia (art. 13b, ust. 1 ustawy o lasach). Takich LKP jest w Polsce 19, w tym jeden w Olsztynie - wyjaśnia Krzysztof Kurpiecki. - Więc sprawa jest, teoretycznie, prosta. Abyście mogli wyskoczyć z dziećmi na biwak do lasów wokół Jezioraka, trzeba namówić Dyrektora Lasów Państwowych na ustanowienie tu Leśnych Kompleksów Promocyjnych, a potem namówić nasze nadleśnictwa do przystąpienia do programu "Bushcraft i surwiwal". Takie jest prawo i nie ma innego wyjścia. Jeżeli pomożecie waszymi głosami i podpisami pod petycją, szansa będzie większa - apeluje.

Zainteresowanym udostępniamy link do materiału wideo, pochodzącego z kanału Echa Leśne prowadzonego w serwisie YouTube, na którym założenia pilotażowego programu zostały zaprezentowane w praktyce.

A jeśli chcecie poprzeć petycję ławianina, aby taki bushcraft i surwiwal można było uprawiać "na legalu" w lasach na terenie Parku Krajobrazowego Pojezierza Iławskiego i wokół Iławy, to znajdziecie ją [tutaj](#).

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Zdjęcia: archiwum Krzysztofa Kurpieckiego.

Wideo: YouTube/Echa Leśne.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/61444-na-biwak-w-lesie-jak-za-dawnych-czasow-na-legalu-ilawianin-walczy-o-bushcraft-i-surwiwal-nad-jeziorakiem>